

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2022r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2022r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko A. W. (1)

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 14 maja 2021r.,

sygn. akt III.RC.165/20

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 360,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej,

3) zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Wągrowcu) na rzecz adwokat I. T. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w W. kwotę 221,40zł (180,-zł + 23% VAT) z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 1.09.2020r. powód R. W. wystąpił o ustanowienie z dniem 31.01.2020r. rozdzielności majątkowej pomiędzy nim i pozwaną A. W. (1) oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że 31.07.1999r. strony zawarły związek małżeński, w trakcie którego aktem notarialnym z 4.08.2009r. rozszerzyły ustawową wspólność majątkową. Z uwagi na pogłębiający się kryzys małżeński, którego początki sięgają 2017r., powód w styczniu 2020r. wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania i od tego czasu strony pozostają w faktycznej separacji, prowadząc osobne gospodarstwo domowe i nie podejmując wspólnych decyzji dotyczących majątku wspólnego, toczy się także między nimi proces rozwodowy. Zaistniały zatem ważne powody do ustanowienia rozdzielności majątkowej w postaci separacji faktycznej i ustania wszelkich więzi ekonomicznych z jednoczesnym brakiem widoków na pojednanie się małżonków.

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda kosztów procesu. Pozwana przyznała, że pożycie małżeńskie ustało w sierpniu 2019r., a w styczniu 2020r. powód wyprowadził się do innej nieruchomości należącej do stron, natomiast jeszcze w czerwcu 2020r. strony rozważały remont mieszkania i sprzedały wspólnie samochód, a do sierpnia 2020r. powód łożył na potrzeby rodziny (przekazywał pozwanej pieniądze

na utrzymanie oraz opłacał niektóre rachunki za media). Pozwana sprzeciwiła się ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej wskazując, że od lipca 2019r. jest pozbawiona dochodu z gospodarstwa rolno-szkółkarskiego i działalności ogrodniczej prowadzonej przez powoda, a pozew ma na celu obejście prawa i utrudnienie pozwanej dochodzenia alimentów poprzez ukrywanie przez powoda dochodów z prowadzanej działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 14.05.2021r., sygn. akt III.RC.165/20 Sąd Rejonowy w Wągorwcu: 1) ustanowił rozdzielnosc majątkową pomiędzy małżonkami R. W. i A. W. (1) nazwisko rodowe B. (akt małżeństwa sporządzony został w USC w W. pod nr (...)) z dniem 15.08.2020r.; 2) w pozostałym zakresie oddalił powództwo; 3) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. T. kwotę 442,80zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu; 4) koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. W. i A. W. (2) z d. B. zawarli związek małżeński 31.07.1999r. w W.. W trakcie trwania małżeństwa aktem notarialnym z 4.08.2009r. małżonkowie dokonali umownego rozszerzenia ustawowej wspólności majątkowej na majątek nabyty zarówno przed zawarciem umowy, jak i później z jakiegokolwiek tytułu, za wyjątkiem: przedmiotów majątkowych, które przypadają małżonkowi z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny, praw majątkowych, które wynikają ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom, praw niezbywalnych, które mogą przysługiwać jednej tylko osobie, wierzytelności z tytułu odszkodowania ze uszkodzenia ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, o ile nie wchodzi one do wspólności ustawowej, jak również wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, niewymagalnych jeszcze wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej każdego z małżonków. Innych umów dotyczących wspólności majątkowej małżeńskiej strony nie zawierały. Pomiedzy stronami nie były też orzekane separacja prawna, zniesienie wspólności lub ustanowienie rozdzielnosci majątkowej. Żaden z małżonków nie jest ubezwłasnowolniony ani nie orzeczono w stosunku do niego o upadłości.

Pomiedzy stronami od dłuższego już czasu dochodziło do kłótni i nieporozumień. Pod koniec stycznia 2020r., z uwagi na pogłębiający się konflikt, powód wyprowadził się ze wspólnego mieszkania stron przy ul. (...) w W. i zamieszkał w drugiej wspólnej nieruchomości małżonków w K.. Od tego czasu strony co do zasady zamieszkiwały osobno. Zdarzało się jednak, że pozwana przyjeżdżała niezapowiedziana do domu w K. i nocowała tam, zaś powód w tym czasie przenosił się do mieszkania przy ul. (...) i zostawał tam na noc, chcąc uniknąć kłótni z pozwaną.

Już po przeprowadzce do K., na podstawie umowy z 28.06.2020r. powód dokonał wspólnie z pozwaną sprzedaży samochodu marki P. (...) o nr rej. (...), stanowiącego ich współwłasność. Nadto powód nadal przekazywał żonie pieniądze na prowadzenie gospodarstwa domowego, regulowanie rachunków domowych czy naprawę użytkowanego przez nią samochodu, gdyż w małżeństwie stron to właśnie pozwana zajmowała się prowadzeniem dokumentacji finansowej oraz dokonywała wszelkich opłat, również tych dotyczące wyłącznie osoby powoda tj. składki na KRUS, regulując je ze środków jakie otrzymywała od męża. Sytuacja taka trwała do połowy sierpnia 2020r., kiedy to powód dowiedział się, że pozwana nie uiszczala jego należności względem KRUS i doprowadzila do powstania zaległości w składkach, pomimo że przekazywał on jej na ten cel pieniądze. Od tego czasu małżonkowie zaprzestali współpracy w kwestiach finansowych i materialnych i każde z nich we własnym zakresie ponosi koszty swojego utrzymania.

Małżonkowie posiadają wspólne zobowiązania kredytowe w Banku (...) w W., w tym kredyt hipoteczny. Należności z tego tytułu są regulowane z ich wspólnego rachunku bankowego, prowadzonego wyłącznie w tym celu. Każdego miesiąca, na 1-2 dni przed terminem wymagalności rat, powód przelewa na ten rachunek kwotę niezbędną na ich opłacenie.

Na skutek pozwu datowanego na 29.06.2020r. przed Sądem Okręgowym w (...) z siedzibą w (...) pod sygn. (...) toczy się sprawa z powództwa R. W. przeciwko A. W. (1) o rozwód. W odpowiedzi na pozew datowanej na 27.07.2020r. A. W. (1) również wniosła o orzeczenie rozwodu, z tym że z wyłącznej winy powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty i zeznani stron.

Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron ani też nie wywołała uzasadnionych wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości. Zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowiły one dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenie zawarte w ich treści. Do sprawy przedłożono również odpis aktu małżeństwa stron. Jako dokument urzędowy zgodnie z dyspozycją art. 244 § 1 i 2 k.p.c. stanowił dowód tego, co zostało w nim w sposób urzędowy zaświadczone.

Zeznania powoda i pozwanej Sąd brał pod uwagę wyłącznie w takim zakresie, w jakim dotyczyły one istoty niniejszego postępowania i były przydatne dla rozstrzygnięcia, tzn. co do kwestii finansowych, majątkowych i ekonomicznych w małżeństwie stron i tego, w jaki sposób przejawiała się współpraca małżonków w tych obszarach oraz kiedy ustalała. W tym zakresie zeznania obu stron Sąd ocenił jako wiarygodne, były one bowiem jasne i nawzajem się uzupełniały, a nadto korelowały z pozostałym zagrodzonym w toku postępowania materiałem dowodowym. Sąd podkreślił, że co do zasady zeznania stron co do kwestii istotnych były zgodne i nawzajem się potwierdzały, a w szczególności strony zgodnie zeznały, że od połowy sierpnia 2020r. zaprzestały jakiegokolwiek współpracy w sprawach finansowych, opłacania wspólnych rachunków i wspólnego ponoszenia kosztów utrzymania i opłat.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski dowodowe zawarte w odpowiedzi na pozew i w piśmie pozwanej z 2.10.2020r. za wyjątkiem dowodu z dokumentów załączonych do tych pism procesowych. W ocenie Sądu tezy dowodowe sformułowane w tych wnioskach pozostawały bez znaczenia dla przedmiotu niniejszej sprawy i jej rozstrzygnięcia i w związku z tym ich przeprowadzenie doprowadziłoby jedynie do niepotrzebnego przedłużenia procesu. Niniejsze postępowanie nie dotyczyło bowiem podziału majątku wspólnego stron ani nie jest sprawą o rozwód, zaś wnioskowane dowody miały na celu wykazanie kwestii istotnych w tego właśnie rodzaju postępowaniach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w przeważającej części.

Podstawą prawną roszczenia powoda był art. 52 § 1 i 2 k.r.o., zgodnie z którym z ważnych powodów każdy małżonek może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej, rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia, w wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

W orzecznictwie i doktrynie uznaje się za ważny powód ustanowienia rozdzielności majątkowej między innymi sytuację trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Sytuacja, w której małżonek ma podstawy do domagania się rozwodu, stanowi w zasadzie dostateczny powód, w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o., żądania przez tegoż małżonka ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Ustalenie, że w małżeństwie stron nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego eliminuje możliwość oddalenia żądania małżonka ustanowienia rozdzielności majątkowej. Za ważny powód w rozumieniu art. 52 k.r.o. uznaje się również separację faktyczną małżonków, uniemożliwiającą im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzającą zagrożenie dla interesów majątkowych jednego lub nawet obojga małżonków. Ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej (życia w rozłączeniu) niemożliwe było już w tym dniu ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym (por. wyrok SN z 11.12.2008r., II CSK 371/08, OSNC 2009/12/171, wyrok SN z 8.11.1967r., III CRN 252/67, wyrok SN z 13.05.1997r., III CKN 51/97, OSNC 1997/12/194, wyrok SN z 13.01.2000r., II CKN 1070/98, Prok. i Pr. 2000/4/30, wyrok SN z 4.06.2004r., III CK 126/03, Mon. Pr. 2004/13/582). Ważnymi powodami są także okoliczności, których źródła tkwią w rozdzwigniętach między małżonkami natury osobistej, stwarzających taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z małżonków zarządu nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny (por. wyrok SN z 6.11.1972r., III CRN 250/72, OSNCP 1973/6/113). Do „ważnych powodów” o których mowa w art. 52 k.r.o. zaliczyć należy m.in. życie małżonków w rozłączeniu, co wynika z założenia, że co do zasady małżonkowie żyjący razem, wspólnie zarządzają swoim majątkiem, prowadzą wspólną gospodarkę finansową i razem decydują o wspólnych dochodach i wydatkach, zaś instytucja wspólności majątkowej małżeńskiej ma na celu umożliwienie im realizacji tego założenia.

Oczywiście sam tylko fakt, że małżonkowie nie zamieszkują razem nie jest równoznaczny z tym, że nie współdziałają w swoich sprawach majątkowych. W dzisiejszych czasach często zdarza się przecież, że z uwagi na sytuację rodzinną, zdrowotną czy zawodową, małżeństwo zamieszkuje w dwóch różnych miastach, a nawet w innych państwach. Jak jednak wskazał SN w wyroku z 14.1.2005r. (III CK 112/04) „ważnym powodem w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. jest taka separacja faktyczna, która skutkuje trwałym zerwaniem wszelkich stosunków majątkowych stron i brakiem możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych”.

Sąd nie miał wątpliwości, że do takiej właśnie separacji doszło pomiędzy stronami postępowania. Nie tylko bowiem strony nie zamieszkują wspólnie od końca stycznia 2020r., ale też pomiędzy nimi istnieje długotrwały i silny konflikt, który doprowadził do całkowitego rozkładu ich pożycia, czego wyrazem jest zarówno wytoczenie przez powoda powództwa o rozwód, jak i fakt, że sama pozwana, składając odpowiedź na pozew w sprawie sygn. (...) również wniosła o orzeczenie rozwodu z tym tylko, że z wyłącznej winy powoda. W ocenie Sądu oznacza to, że co do zasady strony są zgodne co do nastąpienia zupełnego i trwałego rozpadu ich małżeństwa i już tylko ze względu na tę okoliczność stwierdzić należało brak podstaw do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie. Skoro bowiem obie strony zgodnie domagają się rozwiązania ich małżeństw, to instytucja wspólności majątkowej małżeńskiej traci w ich przypadku rację bytu i dalsze jej utrzymywanie byłoby bezcelowe.

Sąd nie miał także wątpliwości, że poza ewidentnym rozpadem więzi uczuciowych, pomiędzy stronami ustały także wiążące ich więzi gospodarcze, co jest o wiele istotniejsze z punktu widzenia niniejszej sprawy. Jak bowiem ustalono, współpraca w tym zakresie definitywnie ustała w połowie sierpnia 2020r., kiedy to powód dowiedział się, że pomimo przekazywania przez niego niezbędnych środków pozwanej, nie opłacała ona jego składek KRUS, doprowadzając w ten sposób do powstania zaległości. Do tego czasu powód regularnie przekazywał pozwanej pieniądze zarówno na opłacenie rachunków, prowadzenie gospodarstwa domowego czy naprawę samochodu, jak i regulowanie jego osobistych zobowiązań m.in. opłacanie składek w KRUS. Nadto jeszcze pod koniec czerwca 2020r. małżonkowie wspólnie dokonali sprzedaży należącego do nich pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...). Okoliczności te wynikają wprost zarówno z dokumentów przedłożonych do akt sprawy, m.in. umowa sprzedaży z 28.06.2020r. podpisana przez oboje małżonków, jak i zeznania stron złożone w toku pierwszej rozprawy przeprowadzonej 9.10.2020r., które w tym zakresie pokrywały się. Natomiast po połowie sierpnia 2020r. powód całkowicie zaprzestął przekazywania pozwanej jakichkolwiek środków finansowych i sam zajął się regulowaniem swoich należności. Dlatego też ustalając datę, z początkiem której winna zostać ustanowiona rozdzielnosc majątkowa pomiędzy stronami postępowania, Sąd kierował się właśnie tym, od kiedy małżonkowie zaprzestali współdziałania w sprawach majątkowych, a nie tym, od kiedy zamieszkują osobno. Co prawda powód nadal dokonuje spłaty wspólnie zaciągniętych kredytów w Banku (...) w W., jednak zobowiązania te obciążają strony nie jako współmałżonków a jako współkredytobiorców w równym stopniu zobowiązanych do ich spłacania i to bez względu na to, czy nadal pozostają w związku małżeńskim, czy też nie. Okoliczność ta nie zmienia zatem faktu, że od połowy sierpnia 2020r. małżonkowie nie podejmują już żadnych wspólnych decyzji w kwestiach majątkowych, każdy z nich samodzielnie decyduje o swoich finansach i samodzielnie reguluje swoje zobowiązania.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. T. kwotę 442,80zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zgodnie z którym wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań koszty procesu mogą zostać stosunkowo rozdzielone między stronami. Skoro w niniejszej sprawie doszło do częściowego uwzględnienia żądania i częściowego oddalenia powództwa, zasadnym było wzajemne zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami.

Apelację od wyroku złożyła pozwana, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

Pozwana zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny (poczynienie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym) i w konsekwencji błędne przyjęcie, że od 15.08.2020r. ustały więzi finansowe między stronami w sytuacji, gdy małżonkowie jeszcze po tej dacie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a powód przekazywał pozwanej środki finansowe do końca sierpnia 2020r. i spłacał wspólne zobowiązania stron, pomieszkiwał w mieszkaniu stron.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwana domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, nie wykazując jednak przesłanek podjęcia przez Sąd Okręgowy takiego rozstrzygnięcia, wynikających z art. 386 § 4 k.p.c. Przesłanki takiej nie stanowi – wskazana w uzasadnieniu apelacji – sytuacja, gdy „okoliczności sprawy nie zostały w wystarczający sposób zbadane” oraz gdy nie zostali przesłuchani zgłoszeni przez stronę świadkowie (w art. 386 § 4 k.p.c. mowa jest bowiem o nierozpoznaniu istoty sprawy albo o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości). Co istotne, pozwana nie zgłosiła w apelacji zarzutów dotyczących ewentualnych uchybień procesowych Sądu Rejonowego związanych z wydanym na rozprawie 17.02.2021r. postanowieniem o pominięciu zawnioskowanych przez nią w odpowiedzi na pozew i piśmie z 2.10.2020r. dowodów z zeznań świadków (k.260), a zatem prawidłowość postanowienia choćby z tego względu nie podlegała kontroli przez Sąd Okręgowy w trybie art. 380 k.p.c. (sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest bowiem związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego i w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę uchybienia procesowe skutkujące nieważnością postępowania – art. 378 § 1 k.p.c., por. uchwałę (7) SN z 31.01.2008r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008/6/55).

Apelacja opierała się na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które według pozwanej polegało na przekroczeniu przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny. Tak sformułowany zarzut nie mógł odnieść skutku. Zgodnie ze wskazanym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia z materiałem dowodowym. Jeżeli z tego materiału sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka pozostaje pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien natomiast wyjaśnić, jakim kryteriom oceny uchybił sąd przy analizie konkretnych dowodów (uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając) oraz dlaczego w świetle tych kryteriów wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny są niewłaściwe (por. m.in. postanowienie SN z 23.01.2001r., IV CKN 970/00 czy wyrok SN z 6.07.2005r., III CK 3/05). Wymogom tym w żadnym stopniu nie odpowiada apelacja pozwanej, gdzie nie wskazano nawet, które dowody zostały ocenione przez Sąd Rejonowy wadliwie, nie przedstawiano także uzasadnienia stanowiska pozwanej w tym zakresie. Dodać trzeba, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ze swej istoty skierowany jest przeciwko podstawie faktycznej wyroku, a poprzez jego postawienie strona powinna zmierzać do wykazania, że określone fakty zostały ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub też że istotne dla rozstrzygnięcia fakty nie zostały ustalone, choć wynikają z materiału sprawy (por. art. 368 § 1¹ k.p.c.). Tymczasem w apelacji pozwanej, choć w jej uzasadnieniu powołano się na „liczne błędy w ustaleniach faktycznych” oraz na pominięcie „istotnych okoliczności”, to owe błędne ustalenia czy pominięte okoliczności nie zostały wymienione.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy stosownie do art. 382 k.p.c. przyjął jako podstawę swego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

W świetle tych ustaleń zaskarżony wyrok jest natomiast prawidłowy i odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 52 k.r.o., z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej (§ 1), przy czym rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia, a w wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu (§ 2).

W rozpoznawanym przypadku Sąd Rejonowy jako ważny powód uzasadniający ustanowienie rozdzielnosci majątkowej uznał separację faktyczną, w której strony pozostają od połowy sierpnia 2020r., a która sprowadza się nie tylko do stopniowo postępującego (od kilku lat) rozkładu ich pożycia i osobnego zamieszkiwania (od stycznia 2020r.), ale także polega na ustaniu wszelkich łączących ich więzi gospodarczych, co Sąd Rejonowy powiązał za zaprzestaniem przekazywania pozwanej przez powoda, w połowie sierpnia 2020r., jakichkolwiek środków finansowych. Stanowisko to nie budzi zastrzeżeń.

Ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej ma na celu wzmocnienie rodziny oraz zapewnienie jej ustabilizowanej bazy materialnej i najpełniej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny. Skoro – jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego – w 2020r. rodzina stron faktycznie się rozpadła, strony żyją w rozłączeniu, mieszkają osobno, nie podejmują żadnych wspólnych decyzji finansowych i gospodarczych i powód nie przekazuje pozwanej środków na utrzymanie, a jednocześnie, wobec braku woli powrotu do wspólnego pożycia i toczącego się procesu rozwodowego (w którym oboje małżonkowie domagają się rozwiązania małżeństwa), nie sposób zakładać, że stan faktycznej separacji ulegnie kiedykolwiek odwróceniu, to opisany wcześniej cel istnienia w małżeństwie stron wspólności majątkowej całkowicie odpadł. Trudno w rezultacie znaleźć uzasadnienie dla utrzymywania ustroju wspólności majątkowej. Sama pozwana przyznała zresztą w apelacji, że byłaby „skłonna przyjąć, że więź gospodarcza między stronami ustała”, a jedynie w innej dacie, niż uznał Sąd Rejonowy, i wskazała w tym zakresie na koniec 2020r.

Z treści art. 52 § 2 k.r.o. wynika zasada ustanawiania przez sąd rozdzielnosci majątkowej – stosownie do okoliczności konkretnego wypadku – z dniem mieszczącym się w przedziale czasowym pomiędzy wytoczeniem powództwa a wydaniem wyroku. Datę wcześniejszą, poprzedzającą wytoczenie powództwa, sąd może przyjąć natomiast „w wyjątkowym wypadku”. Po pierwsze zatem, już w owej wcześniejszej dacie muszą istnieć ważne powody, o których mowa w art. 52 § 1 k.r.o. (por. wyrok SN z 8.05.2003r., II CKN 78/01), po drugie, za przyjęciem wcześniejszej daty muszą przemawiać okoliczności, które można kwalifikować jako wyjątkowy wypadek z art. 52 § 2 k.r.o. Art. 52 § 2 zd. 2 k.r.o. wymienia „życie w rozłączeniu” jako sytuację mogącą uzasadniać ustanowienie rozdzielnosci z datą wsteczną, choć jej wystąpienie nie przesądza automatycznie, że chwila powstania separacji faktycznej będzie także oznaczona jako data ustanowienie rozdzielnosci, konieczne jest bowiem całościowe rozważenie sytuacji danego małżeństwa (por. wyrok SN z 11.12.2008r., II CSK 371/08, publ. OSN 2009/12/171).

Sąd Rejonowy ustanowił rozdzielnosc majątkową pomiędzy stronami z dniem 15.08.2020r., a więc datą nieznacznie tylko odbiegającą od daty wytoczenia powództwa (pozew został wniesiony 1.09.2020r.). Stanowisko Sądu Rejonowego w tym przedmiocie nie narusza art. 52 § 2 k.r.o. i nie zostało skutecznie zakwestionowane w apelacji.

Nie jest prawdą, aby Sąd Rejonowy ustalił, że po tej dacie strony podejmowały wspólne decyzje ekonomiczne; ostatnią taką decyzją była sprzedaż samochodu osobowego na podstawie umowy z 28.06.2020r. (ustalenia Sądu Rejonowego, sama pozwana nazwała sprzedaż „ostatnią wspólną decyzją z powodem dotyczącą kwestii majątkowych” – k.299), a sprawa remontu mieszkania (ściślej – naprawy instalacji elektrycznej w jednym z pokoi) była między nimi poruszana w czerwcu 2020r. (zeznania powoda – k.120v, zeznania pozwanej – k.121). Nie jest także prawdą, że powódłożył na utrzymanie pozwanej i przekazywał jej środki na spłatę wspólnych zobowiązań do końca sierpnia 2020r.; Sąd Rejonowy ustalił, że było to do połowy sierpnia 2020r., co znajduje potwierdzenie w zeznaniach samej

pozwaney (k.121 i 298). W apelacji nie wskazano, jakie dowody miałyby świadczyć o tym, że powód do końca 2020r. „pomieszkiwał” w mieszkaniu zajmowanym przez pozwaną, celebrował z nią urodziny czy kupował żywność. Powód stanowczo natomiast utrzymywał, że po wyprowadzeniu się w styczniu 2020r. przychodził i nadal przychodzi do dotychczasowego miejsca zamieszkania przede wszystkim po to, aby spotkać się tam z synem (zeznania powoda – k.121,261). Powód przyznał wprawdzie, że zdarzyło mu się nocować w mieszkaniu, ale tylko po to, aby uniknąć styczności z pozwaną, która w tym samym czasie przebywała w domu w K. (zeznania powoda – k.261 i ustalenia Sądu Rejonowego). Nie może zaś świadczyć o istnieniu więzi gospodarczej między stronami okoliczność, że powód reguluje opłaty za mieszkania zajmowane przez pozwaną, skoro jest to składnik majątku wspólnego, a zatem powód jest w tym wypadku dłużnikiem solidarnym (art. 370 k.c.) i ma na celu regulowanie obciążających go zobowiązań wobec osób trzecich, nie zaś zaspokajanie potrzeb rodziny, którą założył z pozwaną.

Skoro w przedmiotowej sprawie przyczyną ustanowienia rozdzielności majątkowej między stronami była separacja, datą tej rozdzielności może być, w świetle art. 52 § 2 k.r.o., data jej zaistnienia. Okoliczności ustalone przez Sąd Rejonowy pozwalają przyjąć, że rozkład życia stron następował stopniowo, natomiast uchwytym momentem, w którym można już stwierdzić, że małżeństwo się rozpadło i strony pozostawały w separacji, jest zerwanie przez powoda wszelkich więzi ekonomicznych z pozwaną, co miało miejsce w połowie sierpnia 2020r. Wcześniej powód nie mieszkał już wprawdzie z pozwaną, a nawet wniósł pozew o rozwód, natomiast do połowy sierpnia 2020r. – jak ustalił Sąd Rejonowy – regularnie przekazywał pozwaney pieniądze na opłacenie rachunków, prowadzenie gospodarstwa domowego czy naprawę samochodu, a także na regulowanie jego osobistych zobowiązań m.in. opłacanie składek w KRUS, czym w małżeństwie stron zawsze zajmowała się pozwana.

Z uzasadnienia odpowiedzi na pozew wynika, że rzeczywistą intencją pozwaney było dążenie do utrzymania ustroju wspólności majątkowej, gdyż – jak podała – od lipca 2019r. wyłącznie powód pobiera dochód z gospodarstwa rolnoszkółkarskiego i prowadzonej działalności ogrodniczej i tak długo, jak istnieje wspólność, dochód ten wchodzi do majątku wspólnego (art. 31 § 2 k.r.o.), w którym udział przysługuje pozwaney. Przytoczone przez pozwaną okoliczności tylko potwierdzają jednak, że między stronami już od dłuższego czasu dochodziło do stopniowego zrywania więzi gospodarczych, które stanowią podstawę funkcjonowania małżonków w ustroju wspólności. Po jej ustaniu interes majątkowy pozwaney związany z brakiem możliwości korzystania ze wspólnej nieruchomości i pobierania z niej pożytków znajduje natomiast ochronę przy odpowiednim zastosowaniu przepisów kodeksu cywilnego (art. 46 k.r.o. w zw. z art. 107 k.c. oraz art. 206 k.c. w zw. z art. 224-225 k.c.)

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako stronę przegrywającą. Pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w niniejszej sprawie (k.121v), co nie zwalniało jej jednak od obowiązku zwrotu kosztów procesu powodowi (art. 108 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Powód na tym etapie postępowania poniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 360,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 4 ust. 1 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015/1800 ze zm.). Koszty te należało zasądzić na jego rzecz od pozwaney.

Pozwana była stroną przegrywającą, a więc koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu w instancji odwoławczej ponosi Skarb Państwa, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. 2020/1651). Koszty te obejmowały opłatę, której wysokość ustalono na kwotę 221,40zł brutto, na podstawie § 4 ust. 1-3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 7 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019/18).

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk